REJESTR DOTYCZY:

HERZOG Wacław-Franciszek

s/c ~~Franciszka mjr./zgi.~~ i ~~Ludwiki~~
nął w Katyniu
z d. ~~Pac-Pomarnackiej~~

* 1924 w

kraj:

† nagle 19 stycz. 1972 w Londynie
U.K.
kraj:

pochowany: Greenford Park Cemetery

nr grobu:

Nr rejestracyjny

46 / 72

Nota zamieszczona:
w tomie
czesci

Suplement z r.1972

Indeks

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

Nota:

Przypisy:

dzieci

Źródła i bibliografia:

znak rozpoznawczy

Dziennik Polski 26.1.72 - nekrolog/żona,dzieci,brat Franciszek w US i Tadeusz w Anglii	18/26.I.72/
Tydzien Polski 29.1.72 - nekrolog /rodzina i przyjac.	50/29.I.72/
Tydz,Pol. 11.3.72 - list do redakcji Tadeusza Herzoga	47/11.III.72/
Liber Defunctorum - ks.zmarłych pol.parafii Ealing - Londyn nr 2/72	433/ nr 2/72/

46/72 Ś. † P. 26.I 72

WACŁAW FRANCISZEK HERZOG

zmarł nagle 19 stycznia 1972 w Londynie, przeżywszy 47 lat. Polska msza żałobna będzie odprawiona w kościele Our Lady of Visitation, Greenford Rd., Greenford we czwartek 27 stycznia o godz. 12, po czym zwłoki będą odprowadzone na cmentarz Greenford Park. wuj w US i Tadek

O tej bolesnej stracie zawia

ŻONA I DZIECI
BRACIA FRANC
W ANGLII

Ś. † P. TP. 29.I 72

WACŁAW HERZOG

syn śp. Franciszka, majora WP, zabitego w Katyniu i śp. Ludwiki z Pac-Pomarnackich, zmarłej na zsyłce na Syberii, b. ochotnik Marynarki Wojennej, zmarł nagle w Londynie 19 stycznia 1972 w wieku 48 lat.

Pochowany został na cmentarzu Greenford.

Proszą o modlitwę

RODZINA
PRZYJACIELE

5108

Bardziej sercem niż ewidencyjnie

Szanowny Panie Redaktorze!

P. Wylegała w liście do „Tygodnia Polskiego" (26 lutego rb.) ma rację, że major Franciszek Herzog, wymieniony w nekrologu jako ojciec zmarłego Wacława, to ten sam ppłk Franciszek Herzog, dowódca batalionu 39 pułku piechoty w Lubaczowie. Mowa o moim ojcu, który z różnych przyczyn pozostał w randze majora przez bardzo długi okres swojej międzywojennej służby wojskowej i wśród rodziny i przyjaciół był zawsze znany jako major. Awans na podpułkownika otrzymał dopiero w 1938 roku. Nie poprawiałem więc pamięci tych, którzy umieścili ten nekrolog, choć okazję miałem.

Tak samo nie poprawiłem wzmianki, że ojciec został zabity w Katyniu. W Katyniu zidentyfikowany został jego brat, Stefan. Franciszek natomiast zaginął po wywiezieniu ze Starobielska. Nie poprawiałem, bo tak mi się wydaje, że dzisiaj ludzka pamięć przyjęła Katyń jako grób tych, co zginęli ze wszystkich trzech obozów.

Może więc p. Wylegała nie powinien ubolewać, że rodzina i przyjaciele wspominali bardziej sercem, niż ewidencyjnie.

Łączę wyrazy poważania

Tadeusz HERZOG

Londyn, S. E. 25.